

SŁOWO

WILNO Środa 28 sierpnia 1929 r.

Wtorek. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: redakcji 17-52, administracji 228, drukarni 592

PRONUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 60258. W. sprzedawcy detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa miesięczna wysyłana z Redakcją reklamów niezamówionych nie zwraza. Administracja nie wzięła zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A Łazuk.
BIENIAKONIE — Bufer kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufer kolejowy.
GRODKO — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
HODORZIE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
IWIENIEC — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwiskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Nauca.
PINSK — Księgarnia Polska St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiewski.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA

CYFROWE OGŁOSZENIA: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz ogłoszenia milimetry 50 gr. Kolumna reklamowa milimetry 30 gr. W N-rach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Egantryczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy

JESZCZE O KONCESJI HARRIMANA

Przed przeszło dwoma miesiącami ukazał się na tem miejscu artykuł p. Wł. Studnickiego omawiający koncesję Harrimana, a kończący się zdaniem: „koncesja której żąda Harriman nie jest czynikiem potęgującym elektryfikację kraju, lecz jej hamulcem” (p. Słowo, Nr. 132).

W ciągu czasu, który dzieli nas od daty omawianego artykułu, nie zaszło nic, co by przemawiało na korzyść koncesji, ujawniły się natomiast fakty, które zmuszają do zajęcia jeszcze bardziej stanowczego a ujemnego stanowiska wobec zakusów Harrimana, tak ze względów państwowych jak gospodarczych.

Prasa gospodarcza, z wyjątkiem bodaj tylko „Tygodnika Handlowego”, ustosunkowała się do zabiegów ministerstwa robót publicznych—które, nawiasem mówiąc, zaangażowało się w znacznym stopniu wobec Harrimana—wrecz nieprzychylnie a nawet wrogo. Takie stanowisko zajęła prasa techniczna. „Rozprawy publiczne” zainicjowane przez wymienione ministerstwo w poszczególnych województwach objętych koncesją, zdemaskowały właściwie pobudki, dla których Harriman uznał za potrzebne sięgnąć po koncesję elektryfikacyjną w Polsce. Artykuły, widocznie inspirowane, jakie ukazały się w międzyczasie w „Epoce” zdobyły miano „apologii na cześć spekulanta amerykańskiego”, operującego pod firmą W. A. Harriman et Comp. lmc.

Zwolennicy koncesji wykorzystali w swoim czasie chcieli moment polityczny i przeciwko koncesji jest prasa endecka i zwłaszcza socjalistyczna. Otóż prasa ta wypowiedziała się przeciwko koncesji również ze względów li tylko politycznych, bowiem inicjatywa na korzyść przyjęcia oferty Harrimana wyszła ze strony ministerstwa robót publicznych. Sfery gospodarcze przeszły nad tem do porządku dziennego, uznając, że tylko czynnik gospodarczy decydującym być może w rozstrzygnięciu sprawy czy koncesja Harrimana jest dla państwa polskiego korzystna.

Przypomnijmy sobie główne punkty koncesji elektryfikacyjnej. Według „Monitora Polskiego”, w którym przytoczone zostały wyciągi z podania firmy W. A. Harriman and Comp. lmc, New York, koncesja ma obejmować województwa: Warszawskie (powiaty: Warszawski, Grójcecki, Błoński, Sochaczewski, Rawski, Skiernewicki, Łowicki, Gostyński i Kutnowski), Łódzkie (powiaty: Łęczycki, Łódzki, Brzeziński, Łaski, Sieradzki, Piotrowski i Radomski), Kieleckie w całości, Lubelskie (powiaty: Puławski, Janowski i Lubelski), Krakowskie w całości oraz województwo Lwowskie (powiaty: Tarnobrzelski, Niski, Kolbuszowski, Łańcucki, Przeworski, Strzyżowski, Brzozowski, Kraświeński, Sarnocki, Liskowski i Rzeszowski). Czas trwania uprawnień ma wynosić 60 lat, uprawnień stanowiących monopol elektryfikacyjny na tym obszarze. Prawo wykupu przysługiwać będzie państwu polskiemu zaledwie po 35 latach eksploatacji. Inwestycje, obciążone są na 100 milionów dolarów, dotyczą całego okresu trwania koncesji, przyczem w pierwszym pięcioleciu nie przekroczyć one 15 milionów dolarów. Stąd wynika, że dalsze inwestycje, jak to podnoszono w prasie gospodarczej, będą zasilane z dochodów przedsiębiorstwa, „mamy tu zatem do czynienia z osobliwą transakcją, którą trudno usprawiedliwić koniecznością przyciągnięcia do Polski kapitału zagranicznego”, nawet w obecnych niepomyślnych koniunkturach gospodarczych.

Obszar koncesji ma wynosić 1/4 obszaru Polski, z 10 milionami mieszkańców. „Nasz Przegląd”, którego artykuły gospodarcze wyróżniają się bestronnością i poważnym ujęciem zagadnień, wyraźnie wypowiedział

ECHA STOLICY

Szwajcarzy w stolicy.

WARSZAWA, 27.VIII. PAT. W dniu dzisiejszym przybyła do Warszawy wycieczka finansistów i przemysłowców szwajcarskich, witana na dworcu przez charge d'affaires szwajcarskiego p. Steins, dyrektora Banku Gosp. Kraj. p. Barysza, szereg urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, banków państwowych i instytucji finansowych prywatnych. W godzinach rannych goście szwajcarscy odbyli przejażdżkę samochodem po mieście, poczem w hotelu „Europejskim” odbyło się śniadanie zorganizowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. O godzinie 4 po poł. uczestnicy wycieczki udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wieńiec. O godzinie 5 po poł. charge d'affaires szwajcarski przyjmował herbatą uczestników wycieczki oraz szereg osobistości ze sfery urzędowej i gospodarczych Polski. Wieczorem w salonach Resursy Kupieckiej banki polski, banki państwowe, oraz Związek banków polskich wydały obiad na cześć gości szwajcarskich.

Bankierzy i przemysłowcy szwajcarscy przyjęci dziś będą na Zamku

WARSZAWA, 27.8. Pat. Jak się dowiaduje P.A.T., wiadomość podana przez szereg dzisiejszych pism poranych o tem, jakoby Pan Prezydent Rzeczypospolitej miał przyjąć dzisiaj przedstawicieli wycieczki bankierów i przemysłowców szwajcarskich, jest nieścisła o tyle, że przyjęcie to nastąpi w dniu 28 b. m. o godzinie 12 ej w południe.

Min. Kwiatkowskiego zastępuje podsekretarz stanu Doleżał

WARSZAWA, 27.8. Pat. W czasie nieobecności p. ministra przem. i handlu Kwiatkowskiego, który bawi w Spale, zastępuje go podsekretarz stanu p. Doleżał.

Odlot „L'Oiseau Jaune” do Paryża drogą na Poznań

WARSZAWA, 27.8. Pat. Dzisiaj o godzinie 10 min. 35 rano lotnicy francuscy Assolant, Lefevre i Lotti oraz towarzyszący im p. Thomas de St. Pierre i mechanik Leroi odlecieli na transatlantycznym aparacie „L'Oiseau Jaune” do Poznania, gdzie się zatrzymają, a następnie polecą przez Berlin i Brukselę do Paryża. Zamierzony lot do Rygi, a następnie do Kopenhagi, został odłożony. Odlatujących żegnali na lotnisku warszawskim szef departamentu aeronautyki wojskowej płk. Rayski w otoczeniu wyższych oficerów lotnictwa wojskowego, przedstawicieli lotnictwa cywilnego, misji wojskowej francuskiej oraz bardzo liczna publiczność. Na krótko przed odlotem płk. Rayski wręczył trzem lotnikom: Assolant, Lefevre i Lotti odznaki honorowe pilotów polskich z odpowiednimi dyplomami.

Marszałkostwo Szymański wśród młodzieży polskiej w Ameryki

Dnia 25 b. m. przybył do kwater wycieczki młodzieży polskiej ze Stanów Zjednoczonych p. marszałek Szymański z małżonką. Miłych gości powitał: prof. Gałąska — imieniem wycieczki, zaś dr. Vorzimmer i wiceprezes Związku młodzieży ludowej Płatek — imieniem komitetu, opiekującego się wycieczką. Państwo marszałkostwo spędziło dłuższą chwilę wśród młodzieży, która dzieliła się ochoczo wrażeniami, odniesionymi z podróży po Polsce. Zjawienie się państwa marszałkostwa wśród młodzieży było przyjęte bardzo serdecznie.

Wycieczka parlamentarzystów francuskich odwiedzi również Wilno

WARSZAWA, 27.8. Pat. Jutro przyjeżdża do Poznania wycieczka parlamentarzystów francuskich, którzy po trzydniowym pobycie w Poznaniu przybędą w piątek dnia 30 b. m. o godzinie 22 min. 30 do Warszawy. W dniu 4 i 5 września uczestnicy wycieczki będą zwiedzali Wilno.

Urlopy dyplomatów

WARSZAWA, 27.8. PAT. Powrócił do Warszawy i objął urzędowanie poseł szwedzki Anckharsvard

WARSZAWA, 27.8. PAT. Wyjechał z Warszawy poseł angielski William Erskine. W czasie jego nieobecności obowiązki posła sprawować będzie p. Broadmead.

Z ZA KORDONÓW

Objętość i zawartość ostatniej noty Woldemarasa do Ligi Narodów.

KOWNO, 27.8. PAT. Jak podają pisma, nota Woldemarasa do Ligi Narodów, wysłana przed paru dniami, obejmuje pełnych 11 arkuszy. Nota ta sumuje wszystkie poprzednie skargi i pretensje rządu litewskiego, wskazując, że Polska popiera litewskie organizacje emigracyjne, mające na celu zmianę, drogą zbrojnego powstania, rządu obecnego oraz uswanie drogą zamachów członków i agentów rządu litewskiego. — W mowie swej rząd litewski oświadcza, iż rozporządza szerokim materiałem dowodowym, który w razie potrzeby może przedstawić do rozpatrzenia komisji trzech, utworzonej przy Lidze Narodów. Nota żąda, ażeby i rząd polski ze swej strony przedstawił swoje dane, ponieważ odpowiedź Polski dotychczas zawierają — jak mówi nota — tylko mało znaczące frazesy. Do noty dołączono długi wykaz ostatnich zajęć na granicy litewsko-polskiej.

Kto będzie dyrektorem litewskiego Banku emisyjnego

KOWNO, 27.8. Pat. Opinia społeczna litewska żywo jest zainteresowana kwestią obsadzenia stanowiska dyrektora banku emisyjnego Litwy, po dymisji dotychczasowego dyrektora prof. Jurgutisa. Jako kandydaci wymienieni są: wybitny finansista Wasilius, płk. Mustejkis (nie minister) a także kowieński burmistrz Wilejszys, który jako były minister skarbu posiada najodpowiedniejsze dane. Pogłoski, jakoby na stanowisko dyr. banku miał być mianowany obecny min. skarbu Tubialis, zostały przez prasę zdementowane.

Wyjazd red. „Lietuvos Aidas” Gustajisa do Genewy

KOWNO, 27.VIII. PAT. Naczelny redaktor oficjalnej „Lietuvos Aidas” Gustajis wyjechał do Genewy, gdzie przez pewien czas będzie pracował w oddziale politycznym w sekretariacie Ligi Narodów. Pobyt Gustajisa w Genewie potrwa 6 tygodni, poczem wróci ma on na swe stanowisko. Czasowo zastępuje go w charakterze redaktora prof. Tomaszajtis.

Nowa ustawa samorządowa

Z Kowna donoszą: Prezydent państwa już podpisał nową ustawę samorządową. W najbliższych dniach zostanie ona opublikowana w „Wiadomościach Urzędowych”. Według nowej ustawy zamiast obecnych 20 proc. podatku gruntowego samorządy mają prawo podnosić podatek do 35 proc., a w nadzwyczajnych wypadkach, w dobrze urodzajne lata do — 50 proc.

Zmiana na stanowisku naczelnego red. „Rytasa”

KOWNO, 27.8. PAT. „Rytas” komunikuje, że naczelny redaktor dr. Bistras przekazuje naczelne redaktorstwo metodzie literatury i dziennikarstwa Jonašovi Kvilaitisowi, który pracował dotychczas w „Lietuva” i „Lietuvos Aidas”. Kvilaitis nie należy do żadnej partii politycznej.

Z poselstwa polskiego w Rydze

RYGA, 27.8. Pat. W związku z powołaniem posła polskiego w Rydze p. Arceiszewskiego do udziału w pracach polskiej delegacji przy Lidze Narodów, dowiadujemy się, że został przedłużony pobyt w Rydze p. Łubieńskiego, pierwszego sekretarza poselstwa polskiego, pełniącego obecnie obowiązki charge d'affaires.

Stan zdrowia gen. Góreckiego

Stan zdrowia prezesa B. G. K. gen. Góreckiego znacznie się poprawił. Prezes dr. Górecki przebywa narazie jeszcze w klinice poznańskiej, którą opuści z końcem tygodnia. W bieżącym tygodniu uda się do Poznania dyrektor B. G. K. p. Barysz, celem poinformowania p. prezesa o bieżących sprawach banku. Powrotem prezesa dr. Góreckiego do pracy spodziewać się należy około 10 września.

Nowy typ biletów kolejowo-lotniczych

Ministerstwo Komunikacji opracowuje zarządzenie o wprowadzeniu nowego typu biletów t. zw. kolejowo-lotniczych. Bilety takie umożliwiłyby pasażerom odbywanie części drogi samolosem (w granicach obecnej komunikacji lotniczej w kraju), pozostały zaś odcinek drogi kolejją. Projektowane jest innowacje te rozciągnąć także na przesyłki i bagaże celem umożliwienia przyspieszenia ruchu pocztowo-bagażowego. Jas donoszą agencji P.O.T., bilety kolejowo-lotnicze mają być wprowadzone z czasem również w komunikacji między państwowej w miarę zawierania konwencji lotniczych z obcymi państwami.

W Palestynie w re walka

Ilość ofiar krwawych starć Arabów z Żydami ciągle wzrasta

LONDYN, 27-8. PAT Rząd palestyński komunikuje, że w rezultacie starć w ciągu ostatnich dni w Jerozolimie utraciło życie 14 żydów, 10 maho-metan, 13 chrześcijan, 37 żydów, 20 maho-metan i jeden chrześcijanin są poważnie ranni. 66 żydów, 32 maho-metan i 15 chrześcijan odniosło lekkie rany. W Jerozolimie obecnie panuje spokój. Porządek utrzymywany jest przez angielską piechotę, wspomaganą przez samochody pancerne i samoloty. W Hebronie utraciło życie 45 żydów, 8 maho-metan, a 60 żydów i 10 maho-metan jest rannych. Porządek został przywrócony. Arabi próbowali zaatakować baraki policyjne w Nablus, zostali jednak odparci, przyczem dwóch napastników jest ciężko a 8 lekko rannych. Samochody pancerne i siły lotnicze patrolują różne części kraju. Siły wojskowe napływają stale. 50 żołnierzy przybyło w sobotę, 600 w niedzielę, 450 w poniedziałek. W środę oczekiwane jest przybycie krążownika.

Rząd angielski radzi nad sytuacją

LONDYN, 27-8. Pat. Prasa londyńska bardzo obszernie opisuje zajęcia w Jerozolimie, nawołując rząd do stanowczego wystąpienia. Istotnie, w łonie rządu odbywają się ustawiczne narady. Mac Donald odbył, oprócz narad z kolegami gabinetowymi, konferencję z lordem Readingiem, który dawniej nazywał się sir Rufus Isaach i odegrał rolę doradcy rządowego w sprawie żydowskiej. Poza tem rząd wezwał b. wysokiego komisarza brytyjskiego na Palestynie sir Herberta Samuela, który ostatnio, po kongresie sjonistycznym w Zurychu, bawił jako gość u prezydenta Massaryka.

KONFERENCJA SZEIKÓW ARABSKICH Z INICJATYWY RZĄDU ANGIELSKIEGO.

WIENNA, 27.8. PAT. „Neue Freie Presse” donosi z Jerozolimy: Potwierdza się wiadomość, że rząd angielski zaprosił szejków arabskich na konferencję, na której będzie się starał doprowadzić do zгоды. Dziennik zamieszcza dalej wiadomość o nowych walkach. Tlum arabów zaatakował wieczorem w Haifie budynek rządowy. Atak ten został jednak odparty przez policję. Zabito przytem 5 Arabów i przeszło 30 rannych. W pobliżu Haify zostały oddziały wojskowe angielskie zaatakowane i po części rozbrojone. Według doniesień „Daily Express” z Herbona, zamordowano tam 73 żydów.

Rada miejska w Jerozolimie oblicza ilość zabitych do wieczora po południu na 200 osób. Rada miejska wydała wieczorą komunikat, w którym zarzuca rządowi angielskiemu chwiejność i oświadcza, że władze angielskie nie dopuszczają do samoobrony ze strony żydów.

Protest amerykańskich organizacji sjonistycznych

LONDYN, 27.8. PAT. Według wiadomości z Nowego Yorku, delegacje amerykańskich organizacji sjonistycznych i amerykańskiego żydowskiego kongresu udały się do Waszyngtonu, by złożyć protest u Stimsona i angielskiego ambasadora z powodu zajęć palestyńskich oraz domagać się interwencji Stanów Zjednoczonych.

Interwencja wojsk angielskich.

BERLIN, 27.8. PAT. Biuro Wolffa donosi z Jerozolimy, że oddział, złożony z 200 żołnierzy angielskich, wysłano do Tel-Awiwu, gdzie wybuchły rozruchy, w przebiegu których policja musiała użyć broni, przyczem zabito 6 arabów i 5 żydów. W Jaffie napadli arabowie na biura rządowe. Wobec tego, że stan przybierał groźny obrót, policja utworzyła ogień do tłumów. 5 arabów zabito, a 30 rannych.

Rezolucja korpusu konsularnego

w wyniku demarche gen. konsula Zbyszewskiego

KAIR, 27.8. PAT. WOBEC KRYTYCZNEJ SYTUACJI W JEROZOLIMIE U KONSULA GENERALNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ P. ZBY-SZEWSKIEGO, JAKO DZIEKANA KORPUSU KONSULARNEGO, ZEBRAŁO SIĘ CIAŁO KONSULARNE, PRZYZCZEM POWZIĘTO REZOLUCJĘ NASTĘPUJĄCĄ TREŚCI: JEROZOLIMSKI KORPUS KONSULARNY, ZBADAWSZY OBECNĄ SYTUACJĘ I WYSŁUCHAWSZY REZULTATÓW DEMARCHE DZIEKANA U WŁADZ BRYTYJSKICH W SPRAWIE OCHRONY OBYWATELI, ZDECYDOWAŁ POCZYNIĆ DALSZE KROKI CELEM ZAPEWNIENIA PRZEZ WŁADZE MIEJSCOWE BEZPIECZENSTWA PRZYNAJMIENIEJ W SAMEJ JEROZOLIMIE, PRZYZCZEM SKONSTATOWAŁ, ŻE W CAŁEJ PALESTYNE PANUJE OGÓLNE PODNIECENIE. DALEJ REZOLUCJA PODKREŚLA STANOWCZO KONIECZNOŚĆ SPECJALNEJ OBRONY CUDZO-ZIEMCÓW I KONSULARTÓW NA TERENIE, OBJĘTYM ROZRUCHAMI) PONIEWAŻ DOTYCHCZASOWE ŚRODKI OCHRONY OKAZAŁY SIĘ NIE-DOSTATECZNE.

INTERWENCJA PROF. WEIZMANNA W LONDYNIE.

GENEWA, 27-8. PAT. W związku z wypadkami w Palestynie przewodniczący światowej organizacji sjonistycznej i prezes Agencji Żydowskiej prof. Weizmann przerwał swój urlop kuracyjny i wyjechał wieczorem ze Szwajcarii bezpośrednio do Londynu.

Kongres mniejszości narodowych w Genewie odrzucił skargę Litwinów wileńskich

GENEWA, 27.8. Pat. Przy niewielkim zainteresowaniu obraduje tu kongres mniejszości narodowych. Przedstawiciele państw i sekcji mniejszościowej Ligi Narodów nieobecni. Z sekretariatu Ligi Narodów obecny jest tylko Niemiec Baer, prasa niemiecka i urzędnicy niemieccy. Przewodniczący Wilfam powitał nowe grupy, mianowicie Litwinów z Polski i Szwedów z Estonji i wyraził ubolewanie, że grupy polskie i mniejszości narodowe z Niemiec nie przybyły pomimo, iż na poprzednim kongresie doszło do pewnego pojednania. Sprawozdanie egzekutywy—mówił p. Wilfam—zaznacza między innymi, iż podejmowano z powodzeniem próby wpływania na politykę narodową poszczególnych państw. Objawem powiększającym dla rozwoju idei mniejszości narodowych jest tworzenie się związków mniejszościowych poszczególnych narodowości.

Następny mówca Willoughby Tickinson, Anglik z Irlandji, dowodził, że mniejszości nielojalne należą do rzadkich wypadków, Katalończyk Elterich polemizuje z tezami przemówienia ministra Zaleskiego, wysunętemi na sesji madyryckiej Rady Ligi, a dotyczącymi zadań komitetu trzech. Traktat o mniejszościach winien być—zdaniem mówcy—interpretowany na korzyść mniejszości a nie państw. Leo Motzkin, mówiąc o ekscesach antysemitki na Litwie i w Palestynie, domaga się traktatowej ochrony życia i mienia mniejszości. Litwini wileńscy złożyli kongresowi deklarację, którą jednak prezydium kongresu odrzuciło.—Następne kongresy odbywać się będą co dwa lata.

Sprawa Międzynarodowej Komunikacji Lotniczej

HAGA, 27.8. PAT. Otwarta tu została 22 sesja Międzynarodowego Towarzystwa Komunikacji Lotniczej.

Wybuch największej chińskiej prochowni

MOSKWA, 27.8. PAT. Donoszą z Nankinu o wybuchu największej chińskiej prochowni, znajdującej się w obrębie tamtejszej twierdzy. Straty wynoszą około 100 milionów dolarów. Wskutek wybuchu powstał pożar w sąsiedniej dzielnicy. Sąsiednie tereny zostały ewakuowane. W mieście ogłoszono stan wojenny.

się w tym sensie: „nie znamy wypadku, aby państwo udzieliło koncesji elektryfikacyjnej na tak obszernym terenie, nie otrzymawszy wzajemnych korzyści finansowych”. Sprostujemy nieco: „poważnych korzyści gospodarczych”.

Nie będę tu przytaczał motywów, które skłoniły autora artykułu na wstępie wymienionego do zajęcia prezeń stanowiska nieprzychylnego wobec koncesji Harrimana. Motywów tych było dużo i ważności ich trudno dziś negować. Uzupełnić je tylko chcę przez podanie tych uwag względnie okoliczności, które w międzyczasie bądź zostały wypowiedziane, bądź zaszły, a które jeszcze bardziej nieprzychylnie usposobić powinny nas względem nieszczęśliwej imprezy (ministerstwa robót publicznych).

Otoż podnoszono ostatnio, że konkurencyjna zdolność naszego przemysłu i handlu zależy przede wszystkim od kosztów produkcji energii. Stawiano więc sprawę w sposób następujący: „czy Harriman będzie sprzedawał naszym odbiorcom kilowatogodzinny taniej lub drożej, niż je sprzedają prywatne lub społeczne elektrownie zagraniczne swoim odbiorcom, przemysłowcom i rolnikom”. O tym warunku i wogóle o tej kwestji podanie firmy Harriman and Comp. przemilcza. Jedno z pism fachowych gospodarczych zupełnie słusznie zaakceptowało ostatnio tę okoliczność że jeżeli Harriman ma monopol, to przecież nikt go nie zmusi do wprowadzenia naprzykład wynalazku, który przyczyni się do potania energii elektrycznej, a jeżeli go wprowadzi, to przecież poto tylko, by na tem więcej zarobić. Straci na tem odbiorca energii — przemysł, rolnictwo i handel — a zarazem coraz mniej będziemy zdolni do konkurencji z temi państwami, których ominęła koncesja Harrimana.

Poza względami gospodarczymi przemawiają również względy natury państwowej, jakkolwiek i one zasębiają się o interesy gospodarcze.

P. Wł. Studnicki wskazywał już na niebezpieczeństwo wynikające z tego, że elektrownia posilująca się węglem, znajdowałaby się w pobliżu granicy niemieckiej (zagłębie węglowe) — w razie wojny bowiem z Niemcami byłibyśmy pozbawieni nie tylko węgla ale i prądu elektrycznego. Wskazywał również na to, że Harriman wiedząc o tem, wziętą się zrzeczenie do sprawy, oblecując stację wodną elektryczną na Dunaju. Po nieważ ta elektrownia, czytamy w cytowanym artykule, idąca z dala od centrów przemysłowych nie mogłaby być narazie zyskowną Harriman uzyskuje elektryfikację na węglu zagłębia Dąbrowskiego, najbardziej przemysłowych okęgów Polski, a ponieważ panuje w Polsce chęć przeobrażenia przedsiębiorstw niemieckich w przedsiębiorstwa innego obcego kapitału, słabostkę tę podchwycili doradcy Harrimana i na przynęta najwężych Polaków dają zobowiązanie wykupienia elektrowni Chorzowa.

Nim elektrownia na Dunaju powstanie — dużo zmian zająć może... Dziś nie ulega wątpliwości, że w koncernie Harrimana ukryty jest niemiecki kapitał elektryfikacyjny (w wyniku porozumienia między Harrimanem a firmą A. E. G.).

Brusselska „Agence economique et financiere” stwierdza, że Harriman wszedł do „Górnośląskiego Koncernu Elektrycznego”, w którym znajduje się „A. E. G.”; następnie amerykańska „General Electric Co” weszła w porozumienie z tow. „Osram”, któremu patronują „A. E. G.”, „Simens et Staiske” i Koppel et Co — a delegatem do tow. „Osram” jest berliński bankier Jakob Goldschmidt, właśnie członek zarządu górnośląskiego koncernu Harrimana. Przewaga kapitału niemieckiego pozostaje poza wszelkimi wątpliwościami. W czem innym chętnie powitalibyśmy niemiecki kapitał inwestycyjny. W imprezie Harrimana — nie. Harski.

Tłum zlincolnął koniokrada

BARANOWICZE, 27 8. (Tel. wł. „Słowa”) W nocy z dnia 25-go na 26-ty b. m. mieszkańce wsi Talminowice...

Eksplozja zapomnianego pocisku

BARANOWICZE, 27 8. (Tel. wł. „Słowa”) Omgadzał mieszkaniec wsi Zabinka S. derkiewicz Artemiusz...

Złodzieje leśni zamordowali gajowego

Donoszą nam z Grodna, że koło wsi ułożyli go pod drzewem i przygnieśli furą ze zbożem. Tak samo przemawia za tem...

BIENIAKONIE.

— Plaga wilków. Ludność okolic Bieniałki nie tylko w zimie, ale i w czasie wiosny...

inspektor ubezpieczeń w Głębokim Dorozński. Słuchaczy na kursie jest 15, rekrutują się oni przeważnie z miejscowych rolników.

— Hojny dar dla gimnazjum polskiego w Głębokim. Gimnazjum polskie koedukacyjne im. Unji Lubelskiej w Głębokim...

— O to zapomogę starał się Centralny Związek Osadników w Warszawie za inicjatywę...

GLEBOKIE.

— Co u nas słychać. Niedawno bawili na terenie pow. Dziśnieński marszałek Senatu...

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

Ostatnia próba pogodzenia stanowisk

HAGA, 27. 8. PAT. DZIEŃ WCZORAJSZY BYŁ NAJDONIOSLEJSZYM DNIEM KONFERENCJI. NA NOWE PROPOZYCJE PAŃSTW WIERZYCIEL SKICH SNOWDEN ODPOWIEDZIAŁ ODRZUCENIEM ICH, BEZ WSKAZANIA, W JAKI SPOSÓB ZAMIERZA WSPÓŁPRACOWAĆ W DZIELE POJEDNANIA.

Półoficjalny komunikat niemiecki

BERLIN, 27. 8. PAT. Komunikat półurzędowy niemiecki donosi, iż odmowa Snowdena nie jest uważana za równoznaczną z zerwaniem konferencji.

Według komunikatu niemieckiego, oczekuje się dalszych wysiłków 4 państw, celem pozyczenia Anglii w jakikolwiek sposób nowych ustępstw. Komunikat uważa, iż forma odmowy Snowdena w porównaniu z jego poprzednimi bardzo ostre wystąpienia oznacza mimo wszystko pewnego rodzaju załagodzenie.

Ważne posiedzenie delegatów 6-ciu mocarstw

HAGA, 27. 8. PAT. Briand wystosował do Jaspasa pismo, w którym zaznacza między innymi, iż wobec sytuacji, jaka się wytworzyła, jedynie słuszną rzeczą byłoby natychmiastowe zwołanie konferencji delegatów 6 mocarstw zapraszających, na której położony będzie kres obecnej sytuacji, wydającej się dotąd bez wyjścia.

Jaspar, po otrzymaniu listu premiera francuskiego, oświadczył, iż poczyni niezbędne kroki; dodał przytem, iż z analogiczną propozycją zwrócił się do niego także ze strony delegacji włoskiej, która zaproponowała zwołanie konferencji na godz. 17.

O godz. 11 min. 45 zwołili się do Jaspasa Snowden, prosząc o zwołanie posiedzenia na godz. 15 min. 30. Ostatecznie Jaspar zwołał posiedzenie na godz. 16-17.

Na życzenie Brianda, komitet polityczny, któremu powierzono rozpatrzenie kwestii Nadrenji, nie odebędzie posiedzenia.

Snowden wyraził życzenie, aby plenarne posiedzenie konferencji odbyło się jutro w godzinach rannych.

Deklaracja rządu niemieckiego

HAGA, 27. 8. PAT. Wydarzenia dzisiejszego rana zdają się wskazywać na to, że pomimo wytrwałych wysiłków Brianda i Adadiego sytuacja pozostała bez wyjścia. Prawdopodobnie Snowden i Briand złożą publiczne oświadczenia.

W kołach konferencji krąży pogłoski, że Stresemann zamierza oficjalnie zakomunikować, iż Rzesza niemiecka z dniem 1 września będzie wypłacać swe zobowiązania wyłącznie na podstawie planu Younga.

Echa strasznej katastrofy pod Kolonją Winowajcą nie maszynista, lecz kierownik ruchu na dworcu w Dueren

BERLIN, 27. 8. PAT. „Berliner Zeitung am Mittag” donosi, że kupiec Lederman, który w katastrofie pod Buir został ciężko zraniony, zmarł w szpitalu w Buir.

Jednocześnie prasa berlińska donosi, że przypisywanie „win” za katastrofę maszyniście, prowadzącemu pociąg, okazało się niesłuszne, bowiem kierownik ruchu na stacji Dueren miał wręcz przeciwnie, jak wykazywał, być odpowiedzialny za katastrofę.

Krwawa walka pomiędzy „chińskimi organizacjami w Ameryce

Zajścia w N.-Jorku, Chicago, Bostonie, Filadelfji, San Francisco i Detroit.

NOWY YORK, 26. 8. PAT. W szeregu miast amerykańskich jak Nowy York, Chicago, Boston, Filadelfja, San Francisco, Detroit, wybuchła krwawa walka między wrogimi organizacjami chińskimi t. zw. Tongami.

W wyniku trzydniowych walk było 5 zabitych i kilkunastu rannych.

Walki zakończyły się dzięki interwencji prokuratora generalnego, który zagroził, że jeżeli starcia nie ustają, wszyscy przywódcy będą deportowani.

Walki Tongów, powstałe na podłożu różnic politycznych azro konkurencji przemysłowo-handlowej, powtarzają się już kilkanaście lat.

Niema prawie tygodnia aby w Austrii na której ciąży tak wielkie troski egzystencji państwowej, niedoszło tu i ówdzie do demonstracji lub bójek ulicznych między socjal - demokratami a chrześcijańsko - socjalnymi bojownikami.

W Wiedniu panuje spokój, lecz tuż za jego murami zakaz austriackiego wojska nie jest tak ściśle przestrzegany. Właśnie w ubiegłą niedzielę w pewnym ulubionym miejscu wycieczkowi oddalonemu zaledwie kilka kilometrów od Wiednia doszło do bójki między socjaldemokratami a Heimwehrami.

Polityczne sfery austriackie stwierdzają, że napięcie między socjal - demokratami a Heimwehrami jest ogromne. Sprawa cała jest na ostrzu noża. Od silnej ręki władzy bezpieczeństwa zależy, aby wszelkimi stojącymi jej do dyspozycji środkami nawet najostrejszymi ograniczyć niedzielne zabawki Heimwehry i innych uzbrojonych formacji.

Polityczne sfery austriackie stwierdzają, że napięcie między socjal - demokratami a Heimwehrami jest ogromne. Sprawa cała jest na ostrzu noża. Od silnej ręki władzy bezpieczeństwa zależy, aby wszelkimi stojącymi jej do dyspozycji środkami nawet najostrejszymi ograniczyć niedzielne zabawki Heimwehry i innych uzbrojonych formacji.

Nowy zarząd kanclerza Steeruwitza starał się zaciągnąć pożyczkę w wysokości 500.000.000 szylingów, lecz i tu pożyczka zakończyła się fiaskiem, gdyż nawet w kraju wielkie banki i ciężki przemysł czeka na decydujące wystąpienie ze strony rządu.

Wobec sytuacji politycznej żadnego zaufania, choćby bowiem może rzeczyć im za to, że austriacka ceka heimwehra składająca się przeważnie z wiejskich chłopów i robotników, należąc do formacji wojskowej nie wtrąca pewnego pięknego dnia do Wiednia wzniciącej rewolucję krwawą, która doprowadziłaby do gospodarczej ruiny państwa.

Pierwsze źródło sprzedaży WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO konc. GIESCHE S. A. Katowice. Dostawa od 1 tony w wozach płombowanych.

Lekcyj muzyki FORTEPIAN historia, teoria i estetyka udziela MICHAŁ JÓZEFOWICZ prof. Konserwatorium. S-to Jakóbska 6-1.

Miało pocić się, błogorodny los, Ze marz. ANODOR Medikas!

WIECZORY NAD WILENKĄ

Znów duchy zwiewne przychodzą do mnie. Zjawione smętnym oczom przed latami. Do marzeń dawnych serce ignie nie...

Do marzeń dawnych serce ignie nie. Zatrzymane pragnie was i odejść z łwami. O przybywajcie! Niech was wygromię...

Zjawy stoczone za mgłą i mrokami. Radosna przeszłość spronienienia się. Umiłowane cienie idą w gości;

Jakby z zamierzchłej i przebrzmiałej. Mży pieśń przyjaźni i pierwszej miłości;

I ból powraca... Z Introdukcji do „Fausta”, w przekładzie E. Zegadłowicza.

KASPRO BEKIESZA PRZEBRZMIĄŁY REKORD. ...Od niepiątych czasów, przez lato całe, o przedwieczornej porze...

Może kto nazwisk ciekawy? Nie trzeba. Poczł? Nazwijmy jednego z nas Kazimierzem, drugiego Mikołajem...

Głódziej zresztą, nieprawdazd, idzie rozmowa gdy się operuje choć jakimkolwiek tytułem, nie potrzebując sędzi...

Akurat nawprost miejsca naszego charakter i duch mowy polskiej. „Pan dyrektor”, „pan prezes” i t. p. wykłwita...

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

zwykłego rendez - vous czyli wspomnianej ławki na której wykłwili by liśmy gwarząc, siadać, rozsiadać się, po tamtej stronie Wilenki, miluchna piaszczysta plażeczka, jakby wysypała się z wozu...

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

To nie przysłowiowa prima charitas... A powtóre, nie rozmawialiśmy w Bernardynce de publicis jeszcze i dlatego, ponieważ powoli, powoli zaczęło wysychać źródło skąd się efektowne i „wstrząsające” albo bajecznie ciekawe nowinki czerpało. Wilno wojewódzkie poczęło coraz głębiej zapadać w swój „zaciśnięty worek”...

Lecz my w Bernardynce nie tylko dalegośmy nie rozmawiali de publicis, ponieważ cały urok zakazanego owocu był od nich odciął, lecz głównie dlatego, ponieważ my, starzy, bardzo starzy ludzie, Ignielny z natury rzeczy, bardziej do wspomnień, do tego, co było, co przeminęło niż do terażniejszych wydarzeń i spraw, do tej chwili obecnej, co stała się od nas coraz bardziej daleka — jak my od niej — niż do najbardziej nawet sensacyjnych aktualności...

Wróćmy znów na ławkę w Bernardynce. Znów mamy nawprost siebie, po tamtej stronie Wilenki: miniaturowa, głęboko piaszczysta plażeczka i wylot wozu. Otóż po jednej jego stronie mamy względnie wysokie wzgórze, przed chwilą opisane, a po drugiej stronie, niższą już, gdyż całą w ośpach i obrywach górę zwaną Bekieszówką.

Do Bernardynki nie schodzimy się na żadne dyskursy de publicis. To na zebraniach wileńskiej Szubrawerji rozprawiano o sprawach publicznych, o wydarzeniach aktualnych, o wypadkach dnia, a głównie na tematy polityczne — za rządów rosyjskich cichaczem, przy zamkniętych drzwiach albo i oknach, zakonspirowanie, z wypiekaną na twarzy, potem... no wojnie... jawnie nie żenując się ale też i od tej chwili „wieczorne, tajne przyjaciół rozmowy” w Szubrawerji straciły cały swój urok; zaczęły powoli wygasać; konwentylki zamiast się w pospolite zebranie towarzyskie; przychodzili na nie jeszcze ludzie głównie w imię tradycji ale dyskurs nie kleił się: nie sposób że było raz jeszcze, zawsze w gro-

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

— Obywateli tu w obecne kursy budownictwa ogniowatwego urządzone przez Wydział Powiatowy.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM Wschodnich

Z SĄDÓW

„ZAWODOWY REWOLUCJONISTA”.

Można być zawodowym kataryniarzem, krawcem, lotnikiem lub nawet futbolistą, ale o zawodowym rewolucjonście usłyszymy wczoraj po raz pierwszy — na sali Sądu Okręgowego.

Taki zawód podał Jan Konstanczyk, młodziak ze względu na zewnętrzny przypominający najubolewniejszy typ Lombrza i to po kilkukrotnym piciu.

Siedzi sobie taki pólnaliabeta na ławie oskarżonych, ma za sobą wyrok skazujący na 6 lat ciężkiego więzienia za należenie do organizacji komunistycznej, oskarżony jest o wywołanie awantury w trakcie odczytywania wyroku w wspomnianej sprawie i zamiast zachowywać się potulnie głosi z niemądrym uśmiechem oglądając się na szare audytorjum „jestem zawodowy rewolucjonista”.

Rzecz zrozumiała, że po takim wstępie prokurator prosi o rozpoznanie sprawy przy drzwiach zamkniętych dla uniknięcia dalszych awantur.

Publiczność opuszcza salę. Sąd przesu- chuje w charakterze świadków przewodni- czącego rozprawom w Sądzie Apelacyjnym w dniu niefortunnego wystąpienia Konstanczyka, sędziego Stulginińskiego oraz sekreta- rza. Po krótkiej przerwie ogłoszony zostaje wyrok. Za nieposzanowanie władzy wyro- ku w wykrzykiwaniu w czasie odczytywania wyroku Sądu Apelacyjnego „przez z rzędem faszystowskim”, niech żyje rewolucja” itp. bzdurów na rok więzienia zamieniającego dom poprawy oraz zapłacenie kosztów są- dowych.

Dobrze, że tak się tylko skończyło, gdyż Sąd mógł, operując się na odnośny art. kodeksu karnego podnieść karę uprzednią aż do 8 lat ciężkiego więzienia.

Na ten raz „zawodowy rewolucjonista” wysłuchał wyroku spokojnie.

S. I. P.

Dominik MOKSIEWICZ

b. długoletni Radny m. Wilna

po krótkich cierpieniach, opatrzonej Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 26 sierpnia 1929 r. w Wilnie, przeżywszy lat 64.

Ekspozycja zwłok z domu Żaloby — ul. Dobroczyzna 6, do ko- ściółki Św. Duchy odbyła się 28 sierpnia o godz. 4 po południu. Na- bożeństwo żałobne za duszę zmarłego w tymże kościele dnia 29 sierpnia o godz. 9 rano, poczem pogrzeb na cmentarzu Bernardynskim w grobach rodzinnych.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia strokana RODZINA.

PRZYJEMNY NARZECZONY.

Co może zrobić płotka ludzka, zły postępek ludzi nieuczciwych przekonany się po wysłuchaniu tragicznej historii jaka miała miejsce we wsi Kiczyn pow. młodeczan- skiego.

Zamieszkały w tej wsi młodzieniec An- toni Łucki upodobał sobie pannę Dorotę Kotowską i mimo, że była ona znacznie biedniejszą postanowił ożenić się z nią. Pan- na zgodziła się dość skwapliwie i nie opo- nowiała przeciwko wyznaczeniu bliskiego ter- minu ślubu.

Wszystko było dobrze. Oboje młodzi by- li najzupełniej szczęśliwi i ani im przyszło na myśl, że zły los spodzianki. I gotów im b. nieprzyjemnie niespodzianki. Oto podczas libacji koledzy podsunęli Łuckiemu myśl, że naręczona kocha innego, a za niego wycho- dził jedynie dla pieniędzy. Wiadomość ta wy- wołała efekt nieoczekiwany. Podniecony alko- holem Łucki wybiegł z mieszkania schwy- cił grubą kij i wbiegłszy do mieszkania nar- częzonej bez jednego słowa pocwał ją bit- tym kijem. Pomocy nie było na miejscu to- też Kotowska oddała młode życie pod ra- zami naręczanego.

Sąd okręgowy, do którego skierowano sprawę skazał Łuckiego na 4 lata ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny zmniejszył karę gdyż zamienił więzienie ciężkie na zwykłe.

SPORT

Wieczorek i Lewinowa mistrza- mi wielobojów.

W niedzielę odbyły się u nas, na Stad- jonie Ośr. Wych. Fizycznego zawody lekko- atletyczne.

W programie ich był X-cioobaj panów i V-cioobaj pań o mistrzostwo Okr. wileń- skiego.

Obie dwie konkurencje przyniosły za- szczytne dla Wilna wyniki.

Wieczorek, czolowy nasz lekkoatleta zdobył nowy rekord Polski (7040,58 pkt.) ustanawiając w poszczególnych konkuren- cjach następujące wyniki: biegi 100 mtr. — 11,6 sek., 110 mtr. przez płotki 16,2 sek., 400 mtr. — 54,6 sek., 1500 mtr. — 5,66 min., Skok w dal 654 ctm, wwyż 160 ctm., o- tyłcze — 340 ctm., rzut dyskiem — 3990 ctm., oszczepem — 50 mtr., pchnięcie kulą 1109 ctm.

Dziesięcioobaj jest najbardziej trudną konkurencją lekkoatletyczną gdyż wymaga wszechstronnego utalentowania i wyrobie- nia sportowego dlatego też tytuł mistrza stawia od niego zawodnika w rzędzie najlep- szych sportowców państwa.

Lewinowa bez trudu zdobyła mistrzow- stwo Okr. wileńskiego w pięcioboju (2758,82 pkt.). Ponadto próbą pobicia rekordu w pchnięciu kulą ułała jej się znakomita.

Wynikiem 1107 ctm. uzyskała ona nowy rekord Polski, lepszy od dotychcza- sowego zdobytego przez H. Konopacką.

Podczas ostatnich zawodów między- narodowych Czechostawia Polska naj- lepszy wynik w tej konkurencji uzyskana przez polską zawodniczkę był gorszy niż na zawodach niezdzielcyn.

Wyniki niedzielne, powtarzamy, przy- noszą zaszczę sportowemu Wilnu.

MAKABI — AZS — 5:1.

Policja zrywa nielegalną konferencję białoruską

Szesnaście osób aresztowano — pozostali na wolności.

W ub. niedzielę w lokalu sekretariatu białoruskiego wło- ściafisko robotniczego klubu posełkiego odbywała się nielegalna konferencja, tematem obrad której były sprawy polityczne na dzień 1 września przez komunistów obchodu „między- narodowego dnia młodzieży komunistycznej — Komsomol”.

We wspomnianej konferencji uczestniczyli posłowie Wło- ściafisko-Robotniczego Klubu, mianowicie: Dworczański, Kryńczyk, Gawryluk, Grecki i Woliński oraz 16 zwyczajnych komu- nistycznych, zamieszkałych na różnych terenach województw wschodnich. W czasie tej konferencji wdrożony do lokalu nie- spodzianie funkcjonariusze wydziału śledczego i policji. Przepro- wadzono rewizję, która dała wiele materiału obciążającego uczestników konferencji. Znaleziono skonfiskowane już uprzed- nio odczytywane przez posłów wymienionego klubu, jako też różne inne kompromitujące dokumenty. Szesnaście zmian- kowanych uczestników konferencji aresztowano, zaś posłów po- wylegitymowaniu ich pozostawiono na wolności, jako będących pod osłoną nietykalności poselskiej. Dalsze dochodzenia prowa- dzą odnośnie władze.

Wojakowa

Magistrat postanowił oświetlić w tenże spo- sób część ul. Kalwaryjskiej za Zielonym mostem około kościoła św. Rafała.

WOJSKOWA

— W sprawie przeniesienia żołnierzy i odroczeń. W związku z napływającymi coraz częściej podaniami o odroczenie służby wojskowej i o przeniesienie żołnierzy, pozosta- jących w służbie czynnej do oddziałów sta- cjonowanych bliżej miejsca zamieszkania ro- dzin, władze wojskowe komunikują, że po- dania o odroczenie służby wojskowej należy wnosić do właściwych starostów, a co do przeniesienia, to każdy szeregowiec zgodnie z obowiązującymi przepisami powinien wnosić prośbę ustnie przy raporcie służbowym.

Wczoraj p. Wojewoda przyjął na audyencji posłów Kryńczyka i Gaw- ryluka. Jakkolwiek cel ich przybycia nie został podany w urzędowym ko- munikacie nie ulega wątpliwości, że interwenjowali oni w sprawie aresztowa- nych „towarzyszy”.

KRONIKA

ŚRODA	Wschód s. g. 4 m. 12
28	Zach. s. o. g. 18 m. 29
Augustyny	
Śc. św. Jana	
Sporządzenie meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 27 VIII. 1929 r.	
Ciśnienie średnie w m	767
Temperatura średnia	14,0
Opad za dobę w mm.	?
Wiatr przeważający	Południowo-zachodni.
Uwagi: Pogodnie	
Maximum za dobę + 7	
Minimum za dobę + 20 C	
Tendencja barometryczna: spadek, następnie wzrost ciśnienia.	

CENY W WILNIE.

Z dnia 27 sierpnia r. b.

Ziemiopłody: pszenica 40 48, żyto 27-28, jęczmień 26 29, owies 27-28, gryka 35-36, otręby pszenne 20-22, żytnie 17-19, siano 7 8, słoma 7-8, makuchy iniane 49-50. Tendencja wyczerująca. Do- wóz stopniowo zwiększa się.

Mąka pszenka 80-100, żytnia razowa 30 33, żytnia 42-44 za kg.

Kasza jęczmienna 60-85, jagłana 90-110, gryczana 90 120, owsiana 90 120, perłowa 80 100, pszczałak 55 - 75 za 1 kg. manna 100-120.

Mięso wołowe 220-300, cielęce 200-240, baranie 200-240, wieprzowe 250-340, słonina świeża 380-420, słonina 400-440, sadio 400-420, smalec wieprzowy 400-480.

Nabiał: Mleko 35-40 gr. za litr, śmietana 180-200, twaróg 80-100 za 1 kg, ser twarogowy 120-150, masło niesolone 550-600, solone 500-550.

Jaja: 170-190 za 1 dziesiątek.

Warzywa: groch polny 50 60, strączko- wy 30-40, fasola biała 150-180, strączko- wa 40-50, kartofle 9 10, kapusta świeża 15-20, kwaszona (brak), marchew 15 20 (za peęczek), buraki 10 15 (za peęczek), brukiew (brak), ogórki 35 370 za 100 sztuk, cebula 40-50, pomidory 70-80 za 1 kg. kalafior 25-50 za główkę, kalarepa 5-10.

Drób: kury 5-7 zł. za sztukę, kurczęta 250-280, kaczki 6-8, młode 300-350, gęsi 8-12, indyki młode 4-6 zł.

Ryby: liny żywe 500-550, śnięte 350-400, szczupak żywe 550 600, śnięte 300-400, leszczo żywe 500-550, śnięte 400 450, karpie żywe 450 500, śnięte 350 400, ka- rasię żywe 350-400, śnięte 280-320, oka- szenie żywe 500 550, śnięte 400-450, siela- wa 300-320, sumy 250-280, węgorze 6-650, mię usy 250-300, płocie 200-250, drobne 10-100.

Nieznani osobnicy usiłowali przedostać się do Polski

Żołnierze naszej straży granicznej lustrujący odcinek położony w pobliżu strażnicy Bieżeń w rejonie Druskiniek zauważyli że pod osłoną nocy około godziny 2 usiłowali przekroczyć granicę z Litwą kilku cywilnych. Gdy nieznajo- mych chcieli zatrzymać ci usiłowali broni palnej i desperacko wystrzelali się z powrotem na terytorium litewskie. Narazie nie stwierdzono w jakich celach przedostawali się oni na nasze terytorjum. (c)

Samoloty sowieckie przekroczyły granicę polską

Na pograniczu polsko- sowieckim, w rejonie Rubietewicz, polskie samoloty KOP zaobserwowały dwa sowieckie samoloty sowieckie nad polskim terytorjum.

Jeden z nich na znacznej przestrzeni przeleciał wzdłuż granicy polskiej, a drugi, jednopłatowiec, przeleciał nad granicą i za- puścił się w głąb naszego terytorjum po- susuwając się ponad wsiami Mikulicz, Li- chacz i in.

Przybysze z Rosji Sow.

W ubiegłym tygodniu zanotowano na stacjach granicznych Stolpce Zahacie, O- lechno szcze 419 obokrajowców, którzy przybyli z Rosji Sowieckiej. Z liczby tej 22 pozostało w Polsce, reszta zaś udała się na Zachód w dalszą podróż.

KOLEJOWA.

(a) Podróże kolejowo-powietrzne. Bilety kolejowo-lotnicze mogą być wpro- wadzone na terenie dyrekcji kolejowej. Pozwoli to pasażerom odbywanie podróży w razie potrzeby i samolotem bez zaltawiania za- jmujących dużo czasu formalności przejaźdo- wych. Projekt ten omawiany jest obecnie przez odnośne czynniki kolejowe.

SZKOLNA.

— Zapis do szkół dla dzieci, światują- cych bapki. Inspektorat szkolny na m. Wil- no podaje do wiadomości zainteresowanych, iż w dn. 28, 29 i 30 sierpnia w kancelarjach szkół dla dzieci, światujących sabat, przy ul. W. Puhulanka 14. i Wielkiej 15 odbywać się będą zapisy dzieci do tych szkół. Nau- czanie religii i języka hebrajskiego odbywać się będzie w tych szkołach w potrzebnej w tym celu ilości godzin w języku hebrajskim. Nauka w szkołach bezpłatna.

(o) Wpisy do szkół dokształcających. W tych dniach rozpoczęły się wpisy do szkół dokształcających. Magistrat oraz kupa- cy pod rygiorem przyjmują muszą dopińować wpisywania się swoich uczniów i uczennic.

(o) Nowy gmach szkolny. Kurato- rium szkolne rozpatruje obecnie sprawę bu- dowy nowego gmachu dla szkół powszech- nych. Chodzi w tym wypadku o to, gdzie

Czy Polska musi być ujarzmiona przez bawełnę amerykańską?

Od Redakcji: umieszczony poniżej artykuł nadesłany nam został przez Komitet Organizacyjny Związku Lnu i Konopi.

Przeżyjemy osobiście moment — kiedy cała Europa zagrożona jest — mem hegemonii gospodarczej Ameryki — szukając dróg i sposobów zapo- bieżenia katastrofalnym dla siebie jej skutkom.

Najbliższe umysły i najwybitniejsi mężowie stanu, jak Briand i Mussolini zabierają publicznie w tej sprawie głos, proponując bądź to unję gospo- darczej Europy, bądź też konsekwent- ną zastosowanie zasady samowystar- czalności gospodarczej przez państwa europejskie.

W momencie tym i Polska, zlwacza- cza jako państwo zniszczenia, na skutek długoletniej niewoli i klęski przetrwa- jącej wojnę pod względem gospodarczym niedostatecznie zorganizowane, bar- dziej uświadamić powinna niebezpiecz- ństwo podboju ekonomicznego, szu-ając własnych dróg i sposobów otrzy- mania niezależności gospodarczej. Na- akiej drodze Polska, w granicach swo- ch możliwości i warunków gospodar- czych szukać ma samobrony wobec ak niewspółmiernie groźnego konku- enta jakim są dla niej Stany Zjedno- zone Północnej Ameryki?

Jako państwo, opierające swój byt a rolnictwie i eksporcie jego produk- i Polska, zlwłaszcza w obecnym o- resie kryzysu rolniczego zagrożona est w stopniu znacznie wyższym niż zereg innych importujących krajów upory tanim produktem amerykań- kim.

Niebezpieczeństwo to występuje na- runcie balansu handlowego — Polski, łórego saldo ujemne spowodowane st w głównej mierze przez import ba- łej amerykańskiej. Import ten do- ga rocznie jak wiadomo licząc wózw jak i nielegalny bawełny około milijarda złotych, stanowiąc właśnie ówną pozycję niedoboru.

I na tej to drodze szukać powinna Polska istotnej samobrony gospodar- jej, mając ku temu wszelkie przyro- one warunki i możliwości.

Wydaje się bowiem rzeczą wprost ezrozumiałą jak mało zwraca się w- łsce uwagę na tę dziedzinę produk- i, której podstawa stanowi rozpo- szczenie od wieków na całym ómal obszarze państwa rodzima ro- na włókiennicza, jaką jest len.

Majątko w Polsce zapewne zdaje- ie sprawę z tego, że Polska pod- gładem obszaru uprawy lnu włó- nicznego zajmuje 2-gie z kolei miej- e w produkcji światowej, posiada- okolo 110.000 hektarów plantacji roślino i że ponadto państwo nasze- siada znakomite wprost, monopoliz- czne, warunki naturalne (glebowe- imatyczne), pozwalające na dziesię- krotne nieomal zwiększenie tej kul- y bez uszczerbku dla reszty ziemió- ów, warunkujących samowystar- dność aprowizacyjną kraju.

Prócz tego szeroki ogół nie uświa- ia sobie dostatecznie i tego, że ro- ny nasz len przewyższa znacznie- i wieloma względami paującą dziś- echwalnie bawełnę. Przewyższa- w pierwszym rzędzie pod wzgł- d wydajności z jednostki przestrze-- ów — bowiem gdy biorąc dla porównania- y z roku 1927 Państwa Zjedno- zone produkujące bawełnę na- okolo 14 milionów ha (co stanowi- proc. światowej produkcji) otrzy-- wały średnio z 1 ha około 169 kg- kulka, to Polska przy niskim stanie

kultury z tej że przestrzeni 1 ha otrzy- mywała średnio 620 kg. włókna lniane- go, a więc miałam 4 krotnie więcej.

Pozatem włókno lniane należyce- przygotowane, posiada naturalny piek- ny połysk, dorównujący jedwab- nu, czego bawełna nie posiada: zaś nadawanie jej połysku tego sztucznie- ostabia i tak już słabe jej włókno. Wre- szcie, jak wiadomo, włókno lniane bije bawełnę zarówno pod względem długo- ści jak i wytrzymałości, będąc o 52- proc. mocniejsze i dając się przaso- o 50 pr. cieniej niż włókno bawełniane, co stanowi o całkowitej przewadze- jego cech naturalnych nad obcym impo- rowanym konkurentem.

Zdawałoby się więc, że Polska, po- siadając tak cenną i wartościową, jak- len roślinę włókienniczą — samorun- nie wprost powinnam iść w kierunku- najdalej idącego i wszechstronnego- jej wyzyskania, stwarzając odpowiednie- warunki, zapewniające możność na- leżycygo rozwoju zarówno jej produk- cji, jak i w pierwszym rzędzie jej przero- bu i zbytu.

A jednak mimo to stwierdziliśmy- iż zagadnienie lniarstwa w państwie- naszym, biorąc poszczególne jego- stadja, a więc samą technikę uprawy- tej rośliny jak i wydajność jej z jedno- stki przestrzeni, a zlwłaszcza zagad- nienie racjonalnego przerobu oraz- organizacji zbytu, znajduję się dotąd- w całości prawie w stanie nieomal że- pierwotnym, albowiem zapoczątkowa- na przez Ministerstwo Rolnictwa- oraz Państwa Bank Rolny w ciągu- ostatnich kilku lat akcja, zmierzająca- w kierunku podniesienia produkcji i- organizacji przerobu lnu na terenie- 4 województw p. ólnoćn. w- wschodnich — rzecz- prosta obciąża nie w całości produk- cji.

Należy stwierdzić bowiem, iż- zagadnienie rozwoju lniarstwa- jako takie, jeśli istotnie len- miałby odegrać- w Polsce należną mu rolę- rodzimego surowca- włókienniczego i przeciwstawić- się w poważnej mierze, w- związku z- naturalnym wzrostem konsumpcji- odzieżo- wej w państwie — importowi- baweł- ny — wymagałoby specjalnego- potraktowania go, pod kątem- widzenia- interesu państwa, w- znaczeniu- jaknajdalej idącej opieki i pomocy- ze stro- ny państwa i społeczeństwa,- łącznie ze- specjalnym uwzględnieniem- programo- wych postulatów tej, u- progu- rozwoju- będącej, gałęzi- produkcji.

Mysła przewodnią- zakrojonego- na- szeroka skalę programu, mającego- na- celu rozwój lniarstwa- winno- być w- pierwszym rzędzie jaknajdalej- idące- poparcie mechanizacji- przerobu- lnu,- bowiem zwykły i pierwotny- przerób- domowy- stosowany przez- szerokie- rzesze- ludności- rolniczej, marnujący- około 30- proc.- cennego- włókna, win- nien- ustąpić- nowoczesnym- sposobom- fabrykacji,- jak to- ma- oddawna- miejsce- przy- produkcji- cykru,- krochmalu- i- t.p. Nierównie- doniosła- jest- sprawa- rozwoju- dalszych- etapów- przetwórczych- w- k- na- lnianego- bowiem- bez- względu- na- to, że- samo- już- włókno- jako- półfabry- kat- jest- poszukiwane- na- rynku- naszym- i- wykupujemy- masowo- przez- zagranicznych- agentów- produktem- eks- portowym — dążyć- powinniśmy- usil- nie- w- kierunku- utrzymania- rozwinię- cia- w- kraju- wszystkich- etapów- przerobu, a- więc- mechanicznej- fabrykacji- przed- zy- oraz- tkactwa- lnianego. Jedynie- bowiem- szeroki- rozwój- tkactwa- domo- wego,- produkującego- gotowy- lniany- materiał- odzieżowy,- zarówno- jak- i- zdo- bniczy- na- potrzeby- rynku- wewnętr- znego.

INFORMACJE

KRONIKA MIEJSCOWA

— Konferencja w sprawie ciężkiej sytuacji gospodarczej rolnictwa. Z inicjatywy i pod przewodnictwem p. wojewody W. Raczkiewicza odbyła się w urzędzie wojewódzkim konferencja z udziałem p.p. prezesa Izby Skarbowej, posła Taurogińskiego, dyr. Maculewicza oraz przedstawicieli Wileń- skiego Towarzystwa Organizacji i Kół- ek Rolniczych, Banku Gospodarstwa- Krajowego, Związku Spółdzielni- Pol- skich, Związku Rewizyjnego, Spół- dzielni Rolniczych, Okręgowego Urzę- du Ziemińskiego, Wydziału Rolnictwa- oraz Wydziału Pracy i O. Sp. Na- wymienionej konferencji była- omawiana- sprawa- dalszych- kroków- zaradczych- w- związku- ze- skutkami- gospodarczemi- zesłorocznej- klęski- nieurodzaju- i- zbie- ganiem- się- w- końcu- roku- terminów- płatności, świadczeń- i- zobowiązań- rol- nicznych- normalnie- przypadających, a- poprzednio- odroczonej. Postulaty- i- uwagi- zgłoszone- przez- poszczególnych- przedstawicieli- zainteresowanych- insty- tucji- i- urzędów- posłużyły- materiałem- na- podstawie- którego- p. wojewoda- wy- stąpił- na- przed- władzami- centralnymi- z- odnośnymi- wnioskami.

— Tektura z Wileńszczyzny zdobyła- rynki- zagraniczne. Tektura- produkowana- w- Wileńszczyźnie- jakości- swoją- zdobyła- już- sobie- uznanie- na- rynkach- zagranicznych. Transporty- jej, wysyłane- zagranicę- zwiększa- ją- się- stopniowo. W- ub. tygodniu- jedna- z- fabryk- podwileńskich- wysłała- wagon- tektury- do- Anglii- i- wagon- do- Grecji.

alpejskich i apenińskich gór... powia- dam panu: jak z pieca na łeb! To, co- znaczący dla nich taki pagórek w- do- datku- piaszczysty- gdzie- koń- grzeźnie- w- piasku- po- kolana! —

Nikt nie odezwał się z nas. Bo, co- było mówić?

Sam tedy Mikołaj jeszcze oto co- dołożył:

— Innym razem poprowadziłem- jakiegoś Francuza pokazać- mu- kościół- stawiany- jeszcze- przez- Jagiellów. Oczy- wiście- kościół- św. Mikołaja. Póki- mi- do- niego- doszli, ledwie- Francuz- nóg- sobie- nie- potałał- po- naszych- bruk- ach- i- rynsztokach. Stanał, patrzy... Ja- pokazuję, tłumaczę... Ale- trzeba- mi- było- trafić- na- jakiegoś- episkopa- i- co- rzadko- się- wśród- Francuzów- tra- fia,- całkiem- w- dodatku- nieokrzestano- go. Po- patrzył — spojrzął na- mnie- z- góry- i- powiedział: „Pił! U- nas- w- Dijon... w- mie- ścine- Dijon, może- pan- słyszał- o- niem? — uniwersyteckie- miasto- choć- wszystki- go- siedemdziesiąt- kilka- tysięcy- mie- szkańców... u- nas- w- Dijon- jest- kościół- Matki- Boskiej- z- 1178- go- roku. Co- pan- na- to- powie? — Tobsz- pan- dopiero- zo- baczywszy- go- szeroko- gebę- otworzył!”

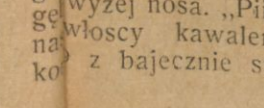
Znowu- pomilczeliśmy- przez- czas- niejaką. I- żądaj- już- tego- dnia- nie- wyszczynając- więcej- rozmowy, po- że- gnaliśmy- się- i- rozeszli.

Czesław Jankowski.

(D. C. N.)

(Przyp. Red. Jest to początek su i ge- neris „Wieczorów nad Lemanem” poświę- conych wileńskim wspomnieniom. Będziemy je drukowali w odstępach kilko- ścią a choćby i kilkunastodniowo nie przy- wając zwykłego urozmaicenia odcinków w „Słowie”).

Pierwszorzędny MAGAZYN przy ulicy Wielkiej do odstąpienia. Dowiedzieć się w Biurze Ogłoszeń Stefana Grabowskiego, Garbarska 1, tel. 82.



winy odchodzi maszyn jest placyk Orzesz kowej, a tymczasem wiele maszyn (linie że obsługują autobusy z miejskiej linii Nr. 1) rusza z przed Ratusza. Dla przykładu (mimo że zazwyczaj, że np. w niedzielę nie odjeżdża maszyn o 10 rano (mimo świętecznego ruchu), a wczoraj o 5 p. p. również autobusy idące w stronę Taboryszek odjechały o godzinę wcześniej. Dlaczego, nikt nie wie.

Jeżeli dziś władze nie mogą sobie dać rady z niepunktualnością szoferów, to co będzie po pierwszym, tj. po wejściu nowego rozporządzenia, dającego przedsiębiorcom większą swobodę i zmniejszającego ingerencję władz w sprawę rozkładów jazdy?

(a) Krytyk holenderski w Wilnie. W Połowie września ma przybyć do Wilna w celu zapoznania się ze sztuką kutejczy sznury holenderski znawca sztuki p. Knuettel. Zaproszony on został przez Towarzystwo Zrzeszenia Sztuki Polskiej wśród obcych.

(a) Sprawa osuszenia Zwierzynca. W poczekalni następnego miesiąca zostanie wyznaczona do starostwa grodzkiego zebranie właścicieli domów z ul. Sokolej, Bobrowej i przyległych w celu omówienia sprawy osuszenia terenów bagnistych położonych na Zwierzynku.

Zydzi wileńscy a zajęcia w Jerolimnie. Tutejsza organizacja sionistyczna, zaskoczona krwawymi wypadkami w Jerolimnie postanowiła wezwać wszystkich żydów do akcji protestacyjnej i zademonstrować swoją solidarność jedyności w sprawie stanowiska Anglików i bezczynności organów bezpieczeństwa. W tym celu na znak protestu w dniu jutrzejszym wszystkie sklepy żydowskie mają być zamknięte. Będzie to jednocześnie znakiem żałoby po ofiarach zajścia.

(a) Oddziały prowincjonalne Stow. Kupców. Drugi oddział stowarzyszenia kupców chrześcijańskich powstanie w Łukach. Pierwszy oddział jak już donosiliśmy będzie w Osmianie.

Stowarzyszenie projektuje rozciągnąć swoją działalność na wszystkie większe centra handlowe na terenie województwa wileńskiego co bezwzględnie przyczyni się do wzmocnienia handlu polskiego na prowincji.

(w) Zegary na dworcu kolejowym chodzą jak chcą? Dłuższy czas jakoby nie było mównicy o zegarach na dworcu kolejowym, gdyż spostrzegawczość publiczności była uśpiona rozgłosnie zareklamowaną wiadomością, iż czas „dworcowy” nie ulegnie wahaniom z racji regulowania zegarów za pomocą mechanizmu elektrycznego. Zegary jednakowoż, a jest ich na dworcu pięć — wzmówiły posłuszeństwo i stały się prosto niestopne. Otóż w ostatnich dniach każdy z nich wykazuje inny czas; różnica bywa już nie na minuty, a na całe kwadransy.

Spieszy sobie ktoś na dworzec i niechąc rzuci okiem na zegar frontowy. H. h. myśli, mam jeszcze czas 25 minut, mój zegarek widąc dobiega śpieszy. Wchodzi do wnętrza i pot mu występuje na czoło, jak to — już nie pojadę — 5 minut jestem spóźniony, idzie zrezygnowany do poczekalni II kl. na płkwo i zwraca jak szalony; to do pociągu jeszcze 7 minut pozostało. Dotychczas się do kasy, biedny pasażer dojadaje się, iż pociąg kilka minut temu odjechał. A może i to buda, kupuję peronówkę, by przekonać się naocznie. Pociąg nie ma odjechał przed kwadransem, tak przynajmniej wykazuje „zegar peronowy”. To nie literacka proza, a prawda, smutna prawda. Godzi się więc zapytać, kiedy z zegarami „wrocawami” zrobiony będzie porządek i kto za to odpowiada?

(a) Pomoc Wołynia Wileńszczyźnie. Wileński Komitet pomocy cierpiącym wskutek nieurodzaju otrzymał od wileńskiego komitetu pomocy Wileńszczyźnie 2 i pół wagonów żyta, pół wagonu ziemniaków, wagon artykułów spożywczych i tysiąc złotych gotówki. Otrzymał żyto i gotówka zostanie rozdzielone wśród najbardziej potrzebujących.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

Teatr i muzyka. Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Miłość bez grosza” kończy 9 rok pracy Teatru Polskiego. Ostatnia komedia S. Kiedrzyńskiego, która krytyka uznawała za najlepszą „Miłość bez grosza”, ściągła do Teatru Polskiego niezmiernie liczną publiczność, która bawi się wybornie na tem, nawiasem mówiąc, świetnie granem przez cały zespół z M. Balcerkiewiczówną na czele, przedstawieniu. Komedia z powodu kończącego się sezonu i wyjazdu zespołu, grana będzie jeszcze tylko parę razy.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Policmajster Tagiejew. Ognisko — Braterswo krwi. Lux — Brudne pieniądze (Anna May Wong). Kino Miejskie — Szczerozłoty wawóz. Piccadilly — Kochanka oficera ochrany. Świątówid — Romans w sleepingu. Wanda — Paganini (Conrad Weidt).

WYPADKI I KRADZIEŻE

(c) Burza gradowa. Nad Domaniewem, Radoszkowiczami i okolicą przeszła silna burza gradowa, która uszkodziła nie zebrane z pola zboża.

(c) Kradzieże. Z kładowki Józefa Paszkiewiczowej (Antokolska 72) skradziono zapas masła i mięsa na sumę 800 zł. Podobna przykrość spotkała Szaję Eljaszewicę (Zydowska 8), któremu skradziono koło transmisyjne wartości 400 zł. Tak samo Karol Mikołajur (Carycyński 1) powiadomił policję, że podczas bytności w jego mieszkaniu Stefani Downer (Kalwaryjska 107) zginęło mu 55 rubli w złocie.

Na gorącym uczynku kradzieży szyn żelaznych u Józefa Giełbiera (Tatarska 1) zatrzymano Michała i Wacława Sakowiczów (Lwowska 44).

(c) Zagadkowe samobójstwo dozorca więziennego. W ubiegły poniedziałek wieczorem na szlaku Wilno—Porubanek na 2 kilometr od Wilna pod idącą torem drewnę motowozu rzucił się dozorca więzienia Stefaniowski Antoni Zienowicz (Ponarska 15). Samobójca poniósł śmierć na miejscu. Powody targnięcia się na życie nie są znane, tak że obecnie policja prowadzi dochodzenie w celu wyświetlenia całego wypadku.

Usiłowała zaś powiesić się Jadwiga Zylńska (Bogusławskiego 5) i rzucić się z mostu Zielonego do Wilji Michał Wajszysz (Derewnicka 2) Zylńska i Wajszysz uratowano. Stan ich zdrowiu nie zagraża.

(c) Zaginięcia. Do policji wpłynęły zameldowania o zaginięciu Kazimierza Litwina lat 19 (Nowosiwicka 5) i Janiny Bartoszewiczówny lat 12 (wieś Kupryniński).

(c) Przejechany przez pociąg. Pod Druskieniami wpadł pod pociąg i poniósł śmierć na miejscu 6-letni Wacław Klimowicz syn robotnika kolejowego.

(c) Niespodziewanie zmarło. Z przyczyn narażenie niewyjaśnionych zmarło 2-letnie miesięczne dziecko Domicelli Reyniskiej.

(c) Ucieczka chorego. Z zakładu dla jałgicznych na Zwierzynku zbiegł przebywający tam chory 15-letni Teodor Kistyniuk. — Znowu harce autobusowe. W sobotę, o godz. 10. 30 wieczorem autobus Nr. 14088 jadący od strony dworca do Zwierzynca pozostawiający od ul. Wileńskiej jechał z szybkością 60 km. na godzinę.

Zrozumiałem jest, że przy naszym stanie bruków i autobusów, pasażerowie jadący tym autobusem przodczani byli jak piłka. O fakcie tym kilku pasażerów, a w tej liczbie i członek naszej Redakcji złożyło zameldowanie posterunkowi pełniącemu służbę na roku ul. Witłdowej.

RADJO.

Środa, dnia 28 sierpnia 1929 r. 11.56—12.05: Sygnał czasu w Warszawie i hejnał. 12.05—12.50: Gramofon. 12.50—13.00: Wystawa Poznańska mówi. 13.00—13.15: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 17.00—17.20: Program dzienny. repertur i chwilka literaska. 17.20—17.45: Opowiadania dla dzieci, wygl. E. Sciborowa. 17.50—18.00: Wystawa Poznańska mówi. 18.00—19.00: Koncert z Warszawy. 19.00—19.25: „Jurka” nowelę własną z cyklu „Pogaduszki mejszagolskie” wygl. Leon Wołłejko. 19.25—19.35: Gramofon. 19.35—19.55: Tygodniowy przegląd filmowy. 19.55—20.05: Sygnał czasu z Warszawy. 20.05—20.30: Odczyt „O księżce” Zofii Małkowskiej p. t. „Niedobra miłość” wygl. Witold Hulewicz. 20.30—21.30: Koncert solistów z Warszawy. 21.20—22.15: Audycja literaska „Consilium facultatis”. Al. hr. Fredry (syna) w wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wil. Transmisja na inne stacje polskie. 22.15—23.45: Transm. z Warsz. Komunikaty. 22.45—23.45: Muzyka taneczna z Poznania.

OFIARY.

Zamiast wieńca na grób ś.p. Dominika Moksiewiczca Zarząd Towarzystwa Kredytowego składa na Żłobek im. Maryi zł. 100.

Na srebrnym ekranie

„Pan policmajster Tagiejew” w Heljosie.

Już po raz drugi w ciągu 4 5 miesięcy oglądamy w Heljosie obraz opracowany na tle powieści Gabrieli Zapolskiej. „Snac cieszył się „Pan policmajster Tagiejew” powodzeniem w kinie, skoro nam go pokazują znowu w sierpniu. Jedno da się przewidywać powieść dzieć o tym obrazie, mianowicie, że realizacja jego odpowiada najzupełniej, jeśli o wrażenia chodzi, intencjom autorki, zawartym w jej książce.

Film, tak samo jak książka, działa przynajmniej, jest ciężki, jest męczący. Można się z tym zgadzać lub nie, noże się obraz podobać lub nie — to rzecz gustu, ale nie można mu odmówić, że spacył w sobie przewodnią Zapolskiej, jej intencje malowania w ciemnych barwach stosunków w Królestwie przed wojną.

Przyznać trzeba, że temat ten, z natury rzeczy, wesołym nie był, różowych barw miał mało, chodziło reszcie o propagandę, która, jak każda propaganda, dużo miała w sobie tendencyjności, dużo stronicznego oświetlenia.

Ale to już rzecz Zapolskiej, to rzecz krytyki literackiej jej powieści. Nie należy ona do mnie, jako recenzenta kinowego i przeto rozwiódz się o niej nie będę. Ze swego stanowiska muszę tylko zaznaczyć jeszcze raz, że „Pan policmajster Tagiejew” odpowiada najzupełniej duchowi książki Gabrieli Zapolskiej, książki o tym samym tytule.

Wyeliminowawszy z niniejszego sprawozdania treść filmu, która także odpowiada najdokładniej treści powieści, pomówmy o realizacji obrazu.

Otóż tutaj należy się wytwórni polskiej najkompletniejsze uznanie.

Zarówno technicznie, (o jakości zdjęć tu chodzi), jak też reżyserko „Pan Policmajster” jest b. dobry.

Typy świetne, pozbawione groteski, wychodzą jak żywe i jak najprawdziwsze. Tagiejew w odtworzeniu „Samborskiego” jest sylwetką, której ani dodać, ani ująć.

Prócz znanych z wielu obrazów bohaterów filmu polskich, prócz Sawana i Marra, spotykających się w tym samym filmie chyba po raz pierwszy, jak film polski, polskim filmem, debiutuje pani Marja Bogda. Artystce tej przypowiadają należy dużą karierę.

Całość tedy jest dobra, zastępująca na zobaczenie, tembardziej, że jest dziełem naszej młodocianej wytwórczości filmowej. To chyba wystarczy. Omega.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Stokholm, Wiedeń, Włochy, Marka niemiecka, Gdańsk.

Papiery procentowe

Table with interest rates for various bonds: Pożyczka inwestycyjna 118,25—117—, 5 proc. pożyczka konwersyjna 47,00, 6 proc. dolarowa 83, Stabilizacyjna 91,50, 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln., obligacje B. Gosp. Kraj. 94, Te same 7 proc. 83,25, 8 proc. ziemskie dolarowe 86, 5 proc. warszawskie 53,75, 8 proc. warsz. 67,00—67,75, 8 proc. Łódzi 59,00, Siedlec 67, 8 proc. Kielec 56,50, 10 proc. kolejowa 102,50, Dolarówka 63,50—63,00, 4 i pół proc. L. Z. ziemski 49

Wielki Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. Szczerozłoty wawóz. Od dnia 27 do 30 sierpnia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: Szczerozłoty wawóz. W 10 aktach. Historia z życia kopaczy złota. W rolach głównych: ADOLPH ZUKOR i JESSE L. LASKY. Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od godziny 4-ej.

KINO-TEATR „HELJOS” Dziś! Premiera! Przebieg o którym długo mówić i myśleć będzie Wilno! „CZŁOWIEK Z TŁUMU” (Motloch). Wybitnie silny dramat. W rolach głównych: JAMES MURRAY i ELEONORA BOARDMAN. — Luna Park Nowego Jorku. — Niesłychane napięcie, emocja i podziw. Arcydzieło, które podbiło wszystkie amfity i parki Szpiczcie wszyscy na ten film. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15.

P. W. K POZNAŃ! ZARZĄD DOBROROMANA ŻUROWSKIEGO FABRYKA SUKNA I KOCÓW LESZCZKÓW ost. pocz. WARĘŻ (Małopolska) uprasza o zwiedzenie stoiska firmy w Hali Konfekcyjnej Nr 45 SAMO-DZIAŁY LODENY na ubrania — DERKI na konie, KOCE, BUNDY (burki) na wzór Sławickich, PŁASZCZE MYŚLIWSKIE, PLEDY. — Sprzedaż detaliczna wprost z fabryki. — Prosimy żądać pocztą cenników i próbek. 8156—P

SZATNIA I BUFET w Teatrze Miejskim na Pohulance do wydzierżawienia. Ołerty pisemne osobno na szatnię i bufet. Szczegółowych informacji udziela administrator teatrów miejskich, W. Pohulanka, między 12—2 po południu. —o

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, iż zostały otwarte WARSZTATY SLUSARSKO-TOKARSKIE, FREZER-SKIE, MECHANICZNE I WODOCIĄGOWE, pod firmą Konstanty Stempkowski przy ul. GARBARSKIEJ Nr 2/4. Wykonują zamówienia na roboty żelazno-konstrukcyjne a także przyjmują do naprawy wszelkiego rodzaju maszyny, części samochodowe oraz wszelkie drobne obstalunki. Zlecenia wykonują się iachowo pod kierownictwem samego właściciela, mającego dłu goletnią praktykę w tym zawodzie. —i Z poważaniem KONSTANTY STEMPKOWSKI.

OBYWATELE! Nadeszła upragniona chwila! LOSY do 5-ej klasy już są do nabycia! Wielka popularna i najszcześliwsza kolektura

H. Minkowski Centrala: Warszawa, Nalewki 40 tel. 296-35 i 195-81. PKO. 35-53. Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17 P. K. O. 80928.

LEKARZE Kobieta-Lekarsz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENE-RYZYNE, NARZĄDOW MOZZOW, od 12—21 od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 217.

LEKARZE DENTYSTY DOKTOR L. GINSBERG Choroby jęmy, choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

LEKARZ-DENTYSTA MARYA Ożynska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5. Przyjmujemy: od 8—1 i od 4—7. Wyzd. Zdr. Nr. 3 auto prywatne lub ciężarowe, ul. Orzechowej Nr 11-2 zgl. dla szofera. —o

ROMANT

Na uszonym szlaku (powieść)

Książd uśmiechnął się gorzko, po chwili namysłu powiedział poważnie. — Nie chodzi tu o moją osobę, ale muszę bronić autorytetu i praw proboszcza tak, jak je rozumiem. Przedstawia sprawę księdzu metropolicie w Petersburgu, jego zdanie chyba dla wszystkich będzie miarodajnym. — Tak, dla wszystkich będzie miarodajnym — potwierdził Wissygen. Ks. Aleksander wymknął się z salonu w czasie rozmowy, również Hubert opuścił zebranie. Noc miał spędzić w puszczy ćmińskiej a zrana połować. Miłym mu był strzał celny do rzadkiego zwierza, ale jeszcze miłszem obcowanie z przyrodą. Chwile spędzone w lesnym odludziu, krzepły w nim ducha, na podtrzymanie jego siły, szczególnie potrzebnym było dla rozbitka, odbywającego Kalwarję uchodźczą. Księżna po opuszczeniu towarzystwa modliła się długo w swoim gabinecie za duszę przyjazną drogą osobę, która odeszła. Zmierzczać zaczęła, gdy modły skończyła, stanęła przed oknem, z widokiem na staw i łąki dalekie, których barwność już gasta w północnych zmroku, cichym był ciepły wieczór jesienny. — Pustka wokoło mnie wzrasta, myślała z gorzkością, nie miałam lepszego przyjaciela jak zmarła. Dusze ludzkie wieczne samotnice, przypominała sobie piękny wiersz jednego ze spótniejszych poetów. W tem drzewi skrzypnęły, ostrożnie wszedł Aleksander, księżna zapałała światłem. — Po co światło, rzekł Aleksander i tak dobrze. Pewnie strapiona jesteś śmiercią Iwienieckiej — i ja także, ucałował jej rękę, ona była jedną z niebardzo licznych naszych spótnych przyjaciół. — Choć dawno oczekiwana, śmierć ta jest wielkim ciosem dla mnie. Wkoło mnie tworzy się pustka, ciągle

Wielką jest dla mnie

ofiarą, porzucenie frontu, ale zrobię to niedługo, jak około świąt, bo ty tego pragniesz i narażać się nie będę. — I solennie mi to obiecujesz? — Ja nie znam podziatu obietnic na solenne i niesolenne. Księżna była w tym wypadku cokolwiek odmiennego zdania ale zachowała je przy sobie.